

*Sygn. akt I A Ca 1485/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Szabelski

Sędziowie: SSA Wiesława Kuberska (spr.)

SSA Alicja Myszkowska

Protokolant: stażystka Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – G. Ł. (1)

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 25 lipca 2014 r., sygn. akt I C 1889/12

I. z obu apelacji zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. K.:

a. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 7.700 (siedem tysięcy siedemset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;

b. z tytułu skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 9 listopada 2009 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. kwotę 6.612 (sześć tysięcy sześćset dwanaście) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;

c. z tytułu renty na zwiększone potrzeby kwotę po 96 (dziewięćdziesiąt sześć) zł miesięcznie począwszy od dnia 1 stycznia 2013 r., płatną do 10 dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat;

d. z tytułu utraconych dochodów kwotę 4.903,78 (cztery tysiące dziewięćset trzy i 78/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;

2. ustala odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 9 listopada 2009 r. mogące ujawnić się u A. K. w przyszłości;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od A. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i G. Ł. (1) kwoty po 2000 (dwa tysiące) zł z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 1.392,20 (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dwa i 20/100) zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

6. nie obciąża powoda i interwenienta ubocznego pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

I. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

II. zasądza od A. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2000 (dwa tysiące) zł z tytułu częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od A. K. na rzecz G. Ł. (1) kwotę 1500 (jeden tysiąc pięćset) zł z tytułu częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nie obciąża stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt I ACa 1485/14**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy

w P., w sprawie z powództwa A. K. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego – G. Ł. (1)

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 58.700 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalając powództwo o zadośćuczynienie w pozostałej części (pkt 2), tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej w związku z opieką osób trzecich za okres od 9 listopada 2009 r. do 31 maja 2010 r. kwotę 12.120 zł wraz z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 10.040 zł od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, natomiast w zakresie kwoty 2.080 zł od dnia 31 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 3), tytułem bieżącej renty uzupełniającej w związku z opieką osób trzecich kwotę 320 zł miesięcznie płatną z góry do 1 dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 26 czerwca 2010 r. i na przyszłość wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat (pkt 4), kwotę 7.752,29 zł tytułem utraconych zarobków powoda za okres od dnia 9 listopada 2009 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia

20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (pkt 5), ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 9 listopada 2009 r., jakie mogą ujawnić się u powoda w przyszłości (pkt 6), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim tytułem kosztów postępowania

w sprawie kwotę 7.740,53 zł, w tym kwotę 4.121 zł tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części powództwa oraz kwotę 3.619,53 zł tytułem wydatków związanych ze sporządzeniem opinii przez biegłych, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim (pkt 7), nie obciążył powoda opłatą sądową od oddalonej części powództwa i pozostałymi kosztami sądowymi, w tym wydatkami związanymi ze sporządzeniem opinii przez biegłych (pkt 8), a także zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(wyrok – k. 355 – 356)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, jednakże z wykluczeniem ustaleń co do skutków jazdy powoda nieoświetlonym rowerem, zakresem opieki świadczonej powodowi po wypadku oraz z zastrzeżeniem potrzeby poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych, o czym dalej.

Z ustaleń Sądu a quo tych wynikało, w szczególności, że w dniu 9 listopada 2009 r. w miejscowości D. doszło do wypadku, w którym jadący samochodem marki D. (...) o nr. rej. (...) Al 52 G. Ł. (1), będąc w stanie nietrzeźwości, nie zachował należytej ostrożności, w następstwie czego na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z nadjeżdżającym rowerzystą – A. K.. Przeciwno sprawcy wypadku w dniu 28 stycznia 2010 r. przed Sądem Rejonowym w Opocznie zapadł wyrok skazujący (sygn. akt II K 662/09). W następstwie wypadku powód doznał następujących obrażeń:

- urazu i wstrząśnienia mózgu,
- urazu klatki piersiowej,
- seryjnego złamania żeber lewych z przemieszczeniem odłamów,
- stłuczenia płuc,
- pourazowej odmy opłucnowej,
- krwiaka lewej opłucnej,
- wieloodłamowego złamania łopatki lewej,
- złamania lewego obojczyka.

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia przewieziono powoda do (...) Szpitala Wojewódzkiego w P., gdzie przyjęty został na Szpitalny Oddział Ratunkowy, a następnie przeniesiony na Oddział Chirurgiczny. W okresie od dnia 9 listopada 2009 r. do dnia 20 listopada

2009 r. powód przebywał na Oddziale Chirurgicznym, gdzie zdiagnozowano u niego opisywane powyżej obrażenia. W dniu 9 listopada 2009 r. wobec powoda zastosowano leczenie w postaci drenażu ssącego lewej jamy opłucnej. W dniu 20 listopada 2009 r. powód opuścił szpital w stanie dobrym, z zaleceniami prowadzenia oszczędzającego trybu życia, a także kontroli w Poradni Chirurgicznej i Poradni Urazowo – Ortopedycznej. Od dnia 31 maja 2010 r. do dnia 23 czerwca 2010 r. powód odbywał rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS na Oddziale (...) i Narządów (...) w Przedsiębiorstwie (...) S.A.

Powód leczony był także w Poradni Chirurgicznej dla Dorosłych, (...), Poradni Gruźlicy i Chorób Płuc oraz Poradni Neurologicznej. W następstwie wypadku zdiagnozowano u powoda:

- pourazowe zniekształcenie żeber górnych lewych,
- zmiany zwyrodnieniowe stawu barkowo - obojczykowego,
- zespół ciasnoty podbarkowej,
- zespół bólowy lewego stawu barkowego,
- częste duszności wywołane ograniczoną wydolnością płuc.

Szkoda powoda została zgłoszona ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej sprawcy w dniu 29 grudnia 2009 r. Pozwane Towarzystwo (...) przyjęło swoją odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC za sprawcę wypadku i w toku postępowania likwidacyjnego przyznało na rzecz powoda następujące kwoty:

- 59.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie,
- 173,60 zł tytułem kosztów leczenia,
- 71,28 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu,
- 2.489,62 zł tytułem utraconych zarobków.

Jednakże pozwana spółka uznała, że powód w 30% przyczynił się do zaistniałej szkody i w konsekwencji wypłaciła na rzecz powoda:

- 41.300 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie,
- 121,52 zł tytułem kosztów leczenia,
- 49,90 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu,
- 1.742,73 zł tytułem utraconych zarobków.

Powód poruszał się w warunkach ograniczonej widoczności rowerem bez wymaganego oświetlenia (był niewidoczny dla innych uczestników ruchu), czym naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Według ustaleń Sądu pierwszej instancji mimo to, nie można mówić o przyczynieniu się powoda do powstania wypadku, gdyż zachowanie kierującego pojazdem D. (...) było nagłe, nieoczekiwane (kierujący pojazdem D. (...) bez przyczyny zjechał na pas ruchu rowerzysty), że nawet kierujący rowerem, który byłby całkowicie trzeźwy nie byłby w stanie uniknąć wypadku i w tak krótkim czasie zareagować.

Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 29%, przy czym w zakresie zmian ortopedyczno – traumatologicznych wyniósł 25% oraz w zakresie neurologicznym 4%. Stopień cierpień fizycznych powoda przez okres około 3 miesięcy był duży, następnie przez okres kolejnych 3 miesięcy średni, a obecnie jest mierny i taki pozostaje z okresami zaostrzania się dolegliwości wysiłkowo – przeciążeniowych barku lewego. Powód przez okres połowy roku musiał stosować leki przeciwbólowe i przeciwobrzękowe, ich koszt to około 50 - 70 zł miesięcznie. Rokowania co do odzyskania pełnej sprawności barku lewego ze względu na wielomiejscowe i przezpanewkowe złamanie panewki łopatki z przykurczami są niepewne. U powoda występują w dalszym ciągu znaczne ograniczenia ruchowe i nie należy spodziewać się lepszej funkcji barku. To naruszenie powoduje trudności w wykonywaniu ciężkiej pracy i pracy wymagającej pełnej sprawności kończyny górnej lewej. Powód może wykonywać pracę lekką i średnią oraz pracę umysłową. Jako murarz może mieć trudności z powodu dolegliwości barku lewego w przebiegu zmian zwyrodnieniowych. Obecnie powód nie leczy się ortopedycznie, wskazane jest jednak leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne. Koszt ewentualnej prywatnej rehabilitacji to kwota około 300 zł na rok. Powód obecnie nie wymaga intensywnego leczenia neurologicznego poza okresową farmakoterapią. Rokowania co do powrotu do stanu zdrowia sprzed zdarzenia należy oceniać ostrożnie.

Według ustaleń Sądu a quo zakres zwiększonych potrzeb powoda związanych z pomocą osób trzecich kształtował się następująco:

- w okresie od dnia 9 listopada do dnia 20 listopada 2009 r. tj., w czasie pobytu powoda w szpitalu – po 5 godzin dziennie,

- w okresie od 20 listopada 2009 r. do dnia 31 maja 2010 r., tj. w czasie pobytu powoda w domu i trwającej rekonwalescencji (pomocy w zakresie czynności dnia codziennego, prac domowych, zakupów i przygotowywania posiłków) - 6 godzin dziennie,

- w okresie od 31 maja 2010 r. do dnia 30 czerwca 2010 r., tj. w czasie rehabilitacji, powód osiągnął samodzielność w czynnościach codziennych

i pomoc osób trzecich nie była mu potrzebna,

- od 26 czerwca 2010 r. w czasie pobytu w domu (ze względu na ograniczenia ruchomości w stawie barkowym, zniekształcenia żeber, zrosty

i przewlekły zespół bólowy powód wymaga pomocy w ciężkich pracach domowych, zakupach) - 4 godziny dwa razy w tygodniu.

Powodowi po wypadku pomagała jego córka.

Powód w dacie wypadku miał 51 lat i był zatrudniony w firmie Konstruktor (...) jako murarz. Od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. posiadał umowę o pracę na czas określony z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 984,15 zł netto. W okresie od 9 listopada 2009 r. do 5 listopada 2010 r. powód pobierał zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał utracone zarobki za ten okres w kwocie 2.489,62 zł, pomniejszając je o 30% stopień przyczynienia się powoda do wypadku i wypłacił 1.742,73 zł (niewypłacona kwota to 746,89 zł za ten okres). Pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę z uwagi na jego stan zdrowia. Gdyby nie wypadek powód byłby zatrudniony do dnia 31 grudnia 2011 r. Decyzją z dnia 7 marca 2011 r. przyznano powodowi zasiłek dla bezrobotnych na okres 12 miesięcy, tj. od dnia 11 marca 2011 r. do 11 czerwca 2011 r. w wysokości 765,45 zł netto, natomiast od 11 czerwca 2011 r. w wysokości 611,36 zł netto.

Powód pozostaje pod kontrolą lekarza rodzinnego, odczuwa dolegliwości bólowe barku. Obecnie mieszka sam, nie pracuje i od chwili wypadku nie podjął zatrudnienia, napotyka na trudności z podjęciem zatrudnienia z uwagi na stan zdrowia i stopień niepełnosprawności, wykonuje drobne czynności w gospodarstwie swojej kuzynki.

Sąd pierwszej instancji ustalając powyższy stan faktyczny odmówił wiarygodności opinii biegłego sądowego ds. ruchu drogowego A. G. (1), oparł się natomiast na opinii biegłego sądowego ds. ruchu drogowego K. W. i biegłej sądowej z zakresu pielęgniarstwa – M. J. (1).

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w dominującej części. Mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia dotyczące rozmiaru krzywdy powoda, Sąd ten stanął na stanowisku, że należne powodowi zadośćuczynienie winno kształtować się na poziomie 100.000 zł, z których ostatecznie zasądził na jego rzecz 58.700 zł, uwzględniając uprzednio wypłacone przez pozwanego świadczenie w kwocie 41.300 zł oraz nie przyjmując przyczynienia się powoda do powstania szkody. Odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd a quo zasądził od dnia wytoczenia powództwa, tj. od 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty. Powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie w pozostałej części zostało oddalone jako wygórowane.

Kierując się ustalonym wymiarem udzielonej powodowi pomocy ze strony osób trzecich, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 12.120 zł tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej w związku z tego rodzaju opieką za okres od 9 listopada 2009 r. do 31 maja 2010 r. (stawka godzinowa 10 zł; 12 dni x 5 godzin + 192 dni x 6 godzin - 1212 godziny x 10 zł = 12.120 zł). W zakresie kwoty 10.040 zł odsetki od skapitalizowanej renty uzupełniającej zostały zasądzone od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, natomiast w zakresie kwoty 2.080 zł od dnia 31 października 2013 r. (data doręczenia pozwanemu pisma modyfikującego powództwo) do dnia zapłaty. Ze względu na to, że od 26 czerwca 2010 r. do chwili obecnej powód wymaga pomocy w wymiarze

4 godzin dwa razy w tygodniu Sąd Okręgowy za zasadne uznał zasądzenie bieżącej renty uzupełniającej w związku z opieką osób trzecich w wysokości 320 zł miesięcznie (8 godzin x 4 tygodnie x 10 zł = 320 zł) płatnej z góry do 1 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy przychylił się do roszczeń powoda dotyczących zwrotu utraconych zarobków za okres od 9 listopada 2009 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., zasądzając z tego tytułu kwotę 7.752,29 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, na którą składała się kwota 746,89 zł nie wypłacona przez pozwanego w związku z przyjętym stopniem przyczynienia powoda do szkody, a także suma kwot stanowiących różnicę między uzyskiwanym przez powoda przed wypadkiem wynagrodzeniem w wysokości 984,15 zł a kwotą 765,45 zł (w późniejszym okresie kwotą 611,36 zł) wypłacaną powodowi tytułem zasiłku dla bezrobotnych.

Ustalając odpowiedzialność pozwanego za mogące nastąpić w przyszłości skutki przedmiotowego wypadku, Sąd Okręgowy miał przede wszystkim na względzie wnioski płynące z opinii biegłego ortopedy oraz biegłego neurologa, określające rokowania co do przyszłego stanu zdrowia powoda jako niepewne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – 357 – 373)

Od wyroku Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej w przedmiocie kosztów postępowania apelacje wywiedli interwenient uboczny oraz pozwany.

Interwenient uboczny zawarł w apelacji następujące zarzuty:

I. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia wskutek uznania, że:

- cierpienia powoda oraz doznana przez niego szkoda niematerialna uzasadniają twierdzenie, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za odniesioną w wyniku zdarzenia krzywdę jest kwota 100.000 zł;

- powód poruszając się w warunkach ograniczonej widoczności rowerem bez wymaganego oświetlenia, będąc niewidocznym dla innych uczestników ruchu, znajdując się pod wpływem alkoholu nie przyczynił się do wystąpienia przedmiotowego wypadku, mimo że biegły sądowy w dziedzinie ruchu drogowego i warunków technicznych pojazdów mgr A. G. (2), uznał, że w/w okoliczności świadczą o przyczynieniu się powoda do powstania szkody;

- powód wymagał w związku wypadkiem dodatkowej opieki w zakresie czynności dnia codziennego w wymiarze wskazanym przez Sąd I instancji;

- powód wymaga opieki osób trzecich w wymiarze 4 godzin dwa razy w tygodniu i w związku z tym należy mu się renta bieżąca renta uzupełniająca w sytuacji, gdy nie ma dowodów na tę okoliczność oraz kiedy stan powoda ustabilizował się na tyle, że jest on zdolny do pracy;

2. art. 227 w zw. 278 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego z dziedziny ruchu drogowego i warunków technicznych pojazdów K. W. pomimo, że jest ona nielogiczna, wewnętrznie sprzeczna oraz znacząco różni się od opinii biegłego A. G. (2), która

jest spójna i przedstawia prawidłową ocenę zachowań oby dwu uczestników wypadku;

3. art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez interwenienta ubocznego pismem z dnia 22 marca 2014 r. oraz zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd je oddalił;

4. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c.

poprzez jego nie zastosowanie i nie zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia wyrokowania;

II. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za odniesioną w wyniku zdarzenia krzywdę jest kwota 100.000 zł, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że kwota ta jest znacznie zawyżona w stosunku do doznanej krzywdy

i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, przekraczając rozsądne granice;

2. art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że powodowi należy się renta na zwiększone potrzeby (zarówno skapitalizowana, jak i na przyszłość) w sytuacji, gdy powód nie udowodnił, że jego potrzeby były zwiększone oraz w jakim zakresie;

3. art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód nie przyczynił się do powstania szkody, co stoi w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy w sprawie;

4. art. 359 § 1 k.c. w zw. art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia należą się od kwoty 58.700 zł za okres od dnia 20 grudnia 2012 r. a nie od dnia wyrokowania;

III. nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy wskutek braku ustaleń co do tego czy powód w latach 2008 - 2009 uczestniczył

w innych zdarzeniach, w wyniku których jego stan zdrowia mógł ulec pogorszeniu, jak również czy na obecny stan zdrowia powoda wpłynęły jedynie obrażenia doznane w wypadku z dnia 9 listopada 2009 r.

Ponadto skarżący interwenient uboczny wniósł na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wnioski dowodowe zgłoszone przez interwenienta w pismach procesowych z dnia 22 marca 2014 r. oraz oddalenie na rozprawie w dniu 11 lipca 2014 r. wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych.

W konkluzji interwenient uboczny wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a także o zwrot postępowania za obie instancje wg norm przepisanych

(apelacja interwenienta ubocznego – k. 384 – 392)

Pozwany natomiast zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez:

- dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, skutkujące nieprzyjęciem, że poszkodowany swoim postępowaniem przyczynił się do powstania szkody na poziomie minimum

70%, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego i zawyżonego określenia kwot zadośćuczynienia, skapitalizowanej renty, utraconych zarobków i renty płatnej na przyszłość;

- dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym, czego skutkiem było zasądzenie na rzecz powoda wygórowanej kwoty zadośćuczynienia, skapitalizowanej renty, utraconych zarobków i renty na przyszłość, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych żądania powinny być nieuwzględnione w dochodzonym zakresie;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 445 § 1 k.c., 446 § 3 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia, utraconych zarobków i skapitalizowanej renty uzupełniającej z odsetkami ustawowymi od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty skapitalizowanej renty uzupełniającej z odsetkami ustawowymi od kwoty w zakresie kwoty 10.040 zł od dnia 20 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, natomiast od kwoty 2.080 zł od dnia 31 października 2013 r. do dnia zapłaty, podczas gdy w razie ustalania wysokości zadośćuczynienia i renty skapitalizowanej według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnione było przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, tj. od dnia 25 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

2. art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w odniesieniu do kwot przyznanych tytułem zadośćuczynienia, utraconych zarobków, skapitalizowanej renty i renty, podczas gdy obowiązek naprawienia szkody powinien być odpowiednio pomniejszony stosownie do zaistniałych okoliczności zdarzenia, a także błędne nieprzyjęcie przez Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie pozwany wypłacił już część należnych kwot;

3. art. 361 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie, kwoty utraconych zarobków w wysokości wyższej niż dotychczas wypłacone przez pozwanego.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, o zmianę postanowienia

o kosztach procesu i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy oraz

o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w całości.

(apelacja pozwanego – k. 395 – 401)

Powód odpowiadając na apelacje wniósł o ich oddalenie oraz o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

(odpowiedź na apelacje - k. 418 – 420 verte)

### **Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, co następuje.**

Powód zamieszkuje w odległości 8 km od miejsca zamieszkania sprawcy przedmiotowego wypadku – G. Ł. (1). Przedmiotowy wypadek nie był pierwszym, w którym powód doznał urazów ciała. Powód już po wypadku nadal jeździ nieoświetlonym rowerem w stanie nietrzeźwym (zeznania świadka G. Ł. (2) – 9 min. nagranie rozprawy apelacyjnej z dnia 26 czerwca 2015 r., k. 479 akt).

A. K. skarżył się na dolegliwości bólowe kręgosłupa już w lipcu 2000 r. Stwierdzono wtedy u niego dyskopatię kręgosłupa (historia choroby ze Szpitala (...) w P. – 499). W dniu 22 sierpnia 2000 r. stwierdzono u powoda złamanie wieloodłamowe nasady dalszej kości promieniowej ze złamaniem wyrostka rylcowatego i otarciami naskórka przedramienia lewego (karta informacyjna Powiatowego ZOZ w P. – k. 500). W dniu 7 stycznia 2009 r. A. K. uległ wypadkowi samochodowemu w drodze z pracy, poruszając się rowerem. Na miejsce wypadku przyjechała karetka z zespołem ratownictwa medycznego. U powoda stwierdzono: ranę tłuczoną wargi dolnej – zastosowano szycie;



złamanie paliczka bliższego lewej dłoni – zastosowano szynę gipsową na okres 4 tygodni; oraz stłuczenie piątego palca ręki prawej – bez zmian urazowych (zlecenie wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego i historia choroby – k. 445 – 446).

Powód w okresie od 3 kwietnia 2000 r. do 30 września 2008 r. był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w P. jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Od 1 października 2008 r. podjął pracę w Konstruktor (...) na stanowisku murarza. W okresie od 11 marca 2011 r. do 10 marca 2012 r. ponownie był zarejestrowany jako bezrobotny z prawem do zasiłku. W dniu 16 kwietnia 2014 r. otrzymał skierowanie do firmy Tartak Z. P. na stanowisko pracownika przy produkcji drewna, ale pracodawca odmówił przyjęcia powoda z powodu zbyt ciężkiej pracy dla osoby z orzeczeniem o częściowej niepełnosprawności (pismo Powiatowego Urzędu Pracy w P. – k. 491 – 492).

A. K. w 2011 r. wykonywał nieodpłatnie kontrolowane prace fizyczne na cele społeczne zgodnie z orzeczeniem Sądu Rejonowego w Opocznie. Były to prace polegające na zbieraniu śmieci przy drogach oraz zgrabianiu trawy na boiskach sportowych (pismo z Urzędu Gminy w A. – k. 459).

W okresie od 30 listopada 2009 r. do dnia 23 października 2013 r. powód zgłaszał się do (...) w S. w związku z dolegliwościami odczuwanymi jako konsekwencje złamania barku i ramienia oraz z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów (historia choroby – k. 461 – 464). Powód był w tym czasie kierowany na rehabilitację ruchową oraz do specjalistów celem dalszych konsultacji i zaleceń. Przepisywano powodowi lekarstwa przeciwbólowe (opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa M. J. – k. 514).

A. K. w związku z wypadkiem:

- w okresie od dnia 9 listopada do dnia 20 listopada 2009 r. tj., w czasie pobytu powoda w szpitalu – nie wymagał odpłatnej pomocy innej osoby (opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa M. J. – k. 96);

- w okresie pobytu w sanatorium w czerwcu 2010 r. nie wymagał odpłatnej pomocy innej osoby (opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa M. J. – k. 96).

Po upływie około 6 miesięcy od wypadku powód z punktu widzenia neurologicznego nie ma zwiększonych potrzeb, natomiast z punktu widzenia ortopedycznego nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej (opinia biegłego sądowego R. E. – k. 81 – 83)

W dacie wypadku obowiązywało rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia, które określało, że rower powinien być wyposażony w szczegółowo określone światła – jedno z przodu, dwa z tyłu. Protokół oględzin roweru powoda wskazuje, że nie posiadał on żadnych świateł za wyjątkiem brudnego światła odbłaskowego na pedale prawym. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym zabrania się kierowania pojazdem, prowadzenia kolumny pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt w stanie nietrzeźwości. A. K. w chwili przeprowadzenia badania krwi w szpitalu miał we krwi stężenie alkoholu w wysokości 0,83 promila (opinia biegłego sądowego A. G. – k. 135).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Obie apelacje są częściowo trafne i podlegają uwzględnieniu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim za trafny należy uznać zarzut apelacji interwenienta ubocznego polegający na naruszeniu art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez interwenienta ubocznego pismem z dnia 22 marca 2014 r. oraz zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd je oddalił. Zgodnie z art. 76 k.p.c. każdy, kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może w każdym stanie sprawy aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji przystąpić do tej strony (interwencja uboczna). Ponadto interwenient uboczny jest uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy (art. 79 k.p.c.). Sąd Okręgowy uniemożliwił interwenientowi ubocznemu realizację przywołanego przepisu i uniemożliwił w szczególności wykazanie, że powód w latach 2008 -

2009 uczestniczył w innych zdarzeniach, w wyniku których jego stan zdrowia mógł ulec pogorszeniu, zakres cierpień doznanych w przedmiotowym wypadku był mniejszy oraz powód nie wymagał tak szerokiej opieki, jak wynikałoby to z opinii biegłych sądowych. Ponieważ skarżący interwenient uboczny wniósł na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wnioski dowodowe zgłoszone przez interwenienta w pismach procesowych z dnia 22 marca 2014 r. oraz oddalenie na rozprawie w dniu 11 lipca 2014 r. wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych, Sąd ad quem był zobowiązany uzupełnić postępowanie dowodowe w zakresie wskazanym przez interwenienta ubocznego, aczkolwiek nie mogło to oznaczać automatyzmu w uwzględnieniu wszelkich wniosków dowodowych.

Na podstawie uzupełnionego postępowania dowodowego zostały poczynione przez sąd drugiej instancji dodatkowe ustalenia faktyczne, a ponadto ustalenia takie zostały poczynione również w oparciu o materiał już zgromadzony, jednakże oceniony odmiennie niż zrobił to Sąd Okręgowy, co pozostaje w pełnej zgodzie z art. 382 k.p.c. Dotyczy to w szczególności dowodów z opinii biegłych sądowych ds. ruchu drogowego. W tym miejscu konieczne jest wskazanie, że – wbrew teozom dowodowym zbudowanym dla tych biegłych przez Sąd pierwszej instancji oraz wbrew ustaleniom faktycznym tegoż Sądu – kwestia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody nie jest wiedzą specjalną, a oceną jurydyczną. Zostaje ona podjęta w oparciu o ustalenia faktyczne, którymi jednak nie może być pogląd biegłego. Rolą biegłego jest jedynie dostarczenie informacji o faktach. Sąd Okręgowy w istocie uchylił się od takiej oceny, a zatem trafnie postawiono w skardze apelacyjnej interwenienta ubocznego zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tyle, że polegające na braku rozważenia w kategoriach jurydycznych tego czy powód przyczynił się lub nie przyczynił do powstania szkody.

Wbrew zapatrywaniu Sądu a quo opinie obu biegłych sądowych z dziedziny ruchu drogowego i warunków technicznych pojazdów – K. W. i A. G. (1), nie różnią się zasadniczo, gdyż z obu wynika, że powód naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym jadąc nieoświetlonym rowerem i będąc w stanie nietrzeźwości, oczywiście przy niespornej okoliczności, że sprawca – G. Ł. (1) także umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że będąc w stanie nietrzeźwości nie zachował należytej ostrożności w następstwie czego na pustym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z rowerzystą. Ponadto z opinii biegłego K. W. wynika tylko tyle, że nie można w sposób budzący wątpliwości wykazać, że gdyby było oświetlenie to by do wypadku nie doszło. Te wątpliwości powinny być przedmiotem oceny Sądu a quo. Tak więc doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 w zw. 278 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, ale skutek uznania, że pogląd biegłego jest wystarczający. Jednakże z tych samych względów zbędne stało się dopuszczanie dowodu z opinii innego biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych i dlatego Sąd Apelacyjny oddalił ten wniosek interwenienta ubocznego, a w zasadzie pominął go na płaszczyźnie art. 380 k.p.c., dokonując jedynie w tym zakresie dodatkowych ustaleń faktycznych w zasadzie za opiniami obu biegłych sądowych.

W konkluzji przyjętych łącznie ustaleń faktycznych trzeba ocenić, że powód poruszając się w warunkach ograniczonej widoczności (godzina 16.50 dnia 9 listopada w warunkach środkowej Polski oznacza prawie całkowity zmierzch) rowerem bez wymaganego oświetlenia, był niewidoczny dla innych uczestników ruchu. Nie można wykluczyć, że gdyby jego rower był oświetlony, kierowca samochodu zachowałby należyłą ostrożność i nie zjechał na przeciwny pas ruchu. Jak wynika z niespornych okoliczności faktycznych G. Ł. (1) chwilę przed potrąceniem powoda był w stanie wyprzedzić inny samochód zachowując nawet nadmierny odstęp od tego samochodu. Obaj uczestnicy z uwagi na spożyty alkohol nie pamiętają co się dokładnie zdarzyło, a zatem prawdopodobieństwo obu wersji jest dokładnie takie samo.

Nie można również zupełnie pomijać tego, że poszkodowany powód był w chwili wypadku nietrzeźwy. Niewątpliwie jazda G. Ł. (1) już z daleka musiała wzbudzić w każdym należycie ostrożnym uczestniku ruchu drogowego obawy co do jego stanu, gdyż – co znowu wynika z niespornego materiału dowodowego – sprawca jechał od krawężnika do krawężnika. W przeciwieństwie do roweru samochód był oświetlony i widoczny, jechał z prędkością (co wynika z opinii obu biegłych) od 30 do 40 km/godzinę. A więc nie można wykluczyć, że gdyby A. K. należycie obserwował drogę –

zachowując się zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania – i reagował prawidłowo na zaistniałe niebezpieczeństwo, mogłoby nie dojść do wypadku.

Reasumując, w ocenie tutejszego Sądu powód przyczynił się do powstania szkody, jednakże nie można mówić o jego współodpowiedzialności lub znacznym przyczynieniu się w rozmiarze 70%. G. Ł. (1) wsiadając w stanie nietrzeźwym za kierownicę pojazdu mechanicznego jakim jest samochód, niewątpliwie stworzył większe i realniejsze zagrożenie niż powód i jaskrawiej naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Z tych względów Sąd ad quem przyjął 30% przyczynienie się powoda do wszystkich skutków przedmiotowego wypadku.

Przechodząc do oceny rozmiaru zaistniałych skutków tego zdarzenia, Sąd drugiej instancji nie może przyjąć, jak zrobił to Sąd a quo, że powód przed wypadkiem był osobą całkowicie zdrową, bez ograniczeń zdrowotnych i aktualny stan jego zdrowia jest tylko i wyłącznie związany z obrażeniami doznanymi w dniu 9 listopada 2009 r. Przeczy temu zgromadzony w postępowaniu odwoławczym dodatkowy – a niezakwestionowany – materiał dowodowy, który podważa również wiarygodność zeznań córki powoda – M. W.. Powód przed datą wypadku cierpiał na dyskopatię kręgosłupa, miał złamane ręce i nogi, potłuczone inne części ciała. Jak wynika z innych dowodów mimo takiej sytuacji powód nadal jeździ rowerem w sposób stwarzający zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego, co w świetle zasad doświadczenia życiowego wskazuje na to, że tego typu urazów mogło być znacznie więcej. Z tych względów za zadany należy uznać zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za odniesioną w wyniku zdarzenia krzywdę jest kwota 100.000 zł. Rzeczywiście z okoliczności sprawy wynika, że kwota ta jest znacznie zawyżona w stosunku do doznanej krzywdy, także i z tej przyczyny, iż nie odpowiada ona wysokościom zadośćuczynienia zasądzanym w podobnych stanach faktycznych z tego samego okresu – rok 2009. Taki poziom wyjściowy uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za okres opóźnienia wcześniejszy niż data wyrokowania w sprawie bez naruszania art. 481 k.c.

Wydaje się, że wyjściową kwotą zadośćuczynienia powinna być suma 70.000 zł, co biorąc pod uwagę przyjęte przyczynienie (21.000 zł), oraz wypłacone zadośćuczynienie w toku postępowania likwidacyjnego (41.300 zł), prowadzi do uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie jedynie do wysokości 7.700 zł (pkt. 1a wyroku tutejszego Sądu).

Przyjęte przyczynienie się powoda zdeterminowało również kwotę odszkodowania z tytułu utraconych dochodów i jej obniżenie z 7.005,40 zł do 4.903,75 zł, bez uwzględnienia kwoty 746,89 zł niewypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym z uwagi na przyjęty trafnie 30% stopień przyczynienia się powoda do szkody (pkt. 1d wyroku).

Dalej, zasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia wskutek uznania, że powód wymagał w związku wypadkiem dodatkowej opieki w zakresie czynności dnia codziennego w wymiarze wskazanym przez Sąd I instancji i nadal powód wymaga opieki osób trzecich w wymiarze 4 godzin dwa razy w tygodniu i w związku z tym należy mu się renta bieżąca renta uzupełniająca.

Wbrew ustaleniu Sądu Okręgowego biegła nie przyjęła, aby w okresie od dnia 9 listopada do dnia 20 listopada 2009 r. tj., w czasie pobytu powoda w szpitalu, należało zatrudnić osobę do opieki nad powodem. A zatem należało odliczyć kwotę 550 zł (11 dni x 5 godzin x 10 zł). W okresie od 20 listopada 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że powód wymagał pomocy w rozmiarze 6 godzin dziennie, tyle, że koszty te wymagały pomniejszenia o 30%, czyli 360 zł, dając 1600 zł. W okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 maja 2010 r. koszty wyniosły 2800 zł, co po odliczeniu przyczynienia się daje kwotę 1960 zł. Łącznie należne z tego tytułu odszkodowanie wynosi zatem 3.636 zł, czego nie kwestionuje apelacja strony pozwanej. Od dnia 1 lipca 2010 r. powód wbrew opinii biegłej M. J. nie wymagał pomocy w rozmiarze 8 godzin w tygodniu, tj. 32 godzin w miesiącu. Opinia ta pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami biegłego sądowego ortopedy. Z uwagi na lakoniczność i ogólnikowość opinii pielęgniarskiej, oraz nowe ustalenia faktyczne, w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego, przyjmując 30% przyczynienie się powoda, Sąd odwoławczy uznał kwotę 96 zł za odpowiadającą zwiększonym potrzebom A. K.. Składają się na nią okresowo koszty leków przeciwbólowych, okresowa pomoc przy cięższych pracach (np. malowanie, ciężkie prace domowe), ewentualna rehabilitacja, co daje

łącznie około 140 zł miesięcznie. Kwotę tę Sąd drugiej instancji skapitalizował do dnia 31 grudnia 2012 r. z uwagi na bieg odsetek od rozszerzonego powództwa, co stanowi kwotę zasądzoną w punkcie 1b wyroku.

W zakresie kosztów procesu za pierwszą instancję należało zastosować art. 100 zd. 2 k.p.c. i je stosunkowo rozdzielić, biorąc pod uwagę fakt, że powód wygrał proces jedynie w 15%, a pozwany w 85%, ale także charakter roszczenia, sytuację osobistą powoda i interwenienta ubocznego oraz charakter strony pozwanej. Podobną zasadę sąd ad quem zastosował co do kosztów postępowania odwoławczego, różnicując koszty z uwagi na zakres zaskarżenia obu apelacji.

W pozostałym zakresie obie apelacje podlegały oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.